

Andrzej Kotecki

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Historia Pomorza

Rok 2020 był znanym dla Pomorza, bowiem obchodziliśmy w Polsce 100. rocznicę powrotu do Macierzy położonego na północy regionu, a przynajmniej jego części. Niestety, bez Gdańska i tych jego okolic, które włączono w granice Wolnego Miasta Gdańska. Proces ten miał swoje umocowanie prawne w dokumencie kończącym konferencję pokojową w Paryżu – w traktacie wersalskim i dokumentach dwustronnych wynegocjowanych między Polską a Niemcami. Dopiero w lutym 1920 roku, po wytyczeniu granicy polsko-niemieckiej, granicy z W.M. Gdańskiem i Prusami Wschodnimi, w sposób ostateczny uformowały się północne rubieże Rzeczypospolitej. Cały ten proces, w przeciwieństwie do odzyskiwania Wielkopolski, Górnego Śląska czy Kresów Wschodnich, przebiegał – pomijając lokalne potyczki – niemal bezkrwawo. Tak widzi te wydarzenia przeciętny obywatel Polski, który nie zagłębia się w zażyłości historyczne. Ale musimy zdawać sobie sprawę, że proces ten nie mógłby doczekać szczęśliwego finału 10 lutego 1920 roku bez wysiłków i działań dyplomatycznych wspomnianych powyżej. Dlatego ważnym krokiem w kierunku popularyzacji wiedzy historycznej dotyczącej tego obszaru jest książka wydana w końcu roku 2020 przez Instytut Kaszubski w Gdańsku. Instytucja ta powstała z inicjatywy kaszubsko-pomorskiego środowiska naukowego w listopadzie 1996 roku i za główny cel swojej działalności przyjęła prowadzenie interdyscyplinarnych badań nad historią, kulturą materialną i niematerialną społeczności kaszubskiej. Prezentowana tutaj publikacja jest właśnie efektem tych działań.

Książka jest wyborem artykułów zaczerpniętych z bogatego dorobku naukowego profesora Romana Wapińskiego. Jest to doskonała okazja do przypomnienia tego wielce zasłużonego dla badań naukowych historyka

dziejów Polski XX wieku. Był absolwentem warszawskiej Alma Mater (1955). Po jej ukończeniu, na mocy tzw. nakazu pracy przeniósł się do Gdańska, z którym związał całe swoje życie zawodowe i osobiste. Pracował w Wyższej Szkole Pedagogicznej, która w marcu 1970 roku stała się Uniwersytetem Gdańskim, o czym będzie jeszcze mowa. Jak możemy przeczytać w jego wspomnieniach, ów nakaz pracy był traktowany trochę jak „zesłanie na prowincję”. Ale to właśnie tutaj, w przeciwieństwie do swych kolegów, którzy pozostali w Warszawie, otrzymał możliwość rozwijania własnej drogi badawczej. Punktem wyjścia była historia tego regionu, którą żywo się zainteresował. To z kolei zaowocowało bardzo ścisłymi kontaktami z toruńskim ośrodkiem akademickim. Równolegle do swojej pracy naukowej i dydaktycznej (doktorat w 1961 r., habilitacja 1964 r.) pełnił funkcje administracyjne na uczelni. W połowie lat 60. ubiegłego wieku, jako prorektor, wraz z ówczesnym rektorem prof. Januszem Sokołowskim, rozpoczął starania o powołanie Uniwersytetu. Ostatecznie w marcu 1970 roku, po połączeniu Wyższej Szkoły Pedagogicznej i sopockiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej powstał Uniwersytet Gdański. Tutaj Roman Wapiński nadal prowadził bardzo ożywioną działalność naukową i dydaktyczną. Jej ukoronowaniem był tytuł profesora nadzwyczajnego (1971) oraz zwyczajnego (1980).

W pracy naukowej był zwolennikiem daleko idącej wolności badań historycznych. W jego przekonaniu postęp w tej dziedzinie nauki był uzależniony nie tylko od wprowadzenia do obiegu naukowego nowych źródeł historycznych. Równie ważnym była możliwość prowadzenia swobodnej dyskusji nad ich interpretacją. Przy takim podejściu musiało prędzej czy później dojść do konfrontacji z działającym do końca lat 80. XX wieku urzędem cenzorskim. Otóż sam profesor stwierdzał, że działalność tego urzędu była dotkliwie odczuwalna wówczas, gdy tematyka podejmowanych prac badawczych dotyczyła polityki ZSRR, w tym oczywiście wobec Polski, i historii Polski po 1944 roku. O ile te dwa aspekty nie zaskakują, o tyle trzeci wymieniony przez profesora już tak. Chodzi bowiem o zagadnienia społeczne w kontekście wychowawczej roli historii.

Zainteresowanie dziejami regionu, określanego dziś mianem „małej ojczyzny”, stanowiło w jego podejściu do badań historycznych punkt wyjścia do spojrzenia na historię w znacznie szerszym, ogólnym np. ogólnopolskim kontekście¹. W jego spuściznie naukowej znalazło się

¹ Nie miejsce tutaj na szczegółową prezentację sylwetki profesora, dlatego zainteresowanych odsyłam do dwóch publikacji: Z. Opacki, *Profesor Roman Wapiński*

wiele istotnych prac z zakresu dziejów Pomorza przełomu wieków XIX i XX, a także dotyczących dwudziestolecia międzywojennego. Reprezentują one bardzo szeroki kontekst tych wydarzeń. Większość powstała na przełomie XX i XXI wieku. Wielokrotnie pokrywały się one z działaniami podejmowanymi przez środowisko skupione w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim. Głównym celem, jaki przyświecał obu stronom, a więc autorowi i działaczom Zrzeszenia, było zwrócenie uwagi na specyfikę zachodzących procesów historycznych na północnych kresach Rzeczypospolitej.

Przyglądając się zaproponowanemu układowi tekstów, już na pierwszy rzut oka czytelnik odnosi wrażenie, że jest on niezwykle przejrzysty i oczywisty. Otwiera go artykuł wprowadzający, którego sam tytuł – *O poznawaniu dziejów Pomorza i dostrzeganiu ich złożoności* – sugeruje potrzebę zaznajomienia się z historyczno-kulturową przeszłością tego regionu, bez tego trudno jest zrozumieć procesy historyczne, które zachodziły na tym obszarze. Bardzo ważny w tym ujęciu jest drugi, bardzo osobisty tekst profesora – *Peregryncje*. Są to osobiste refleksje, dzięki którym poznajemy drogę naukową w kontekście historii Pomorza i społeczności kaszubsko-pomorskiej.

Kolejne teksty zwracają uwagę na poszczególne etapy dziejów, które składały się na losy Pomorza. Ważnym elementem tej historii było położenie na pograniczu polsko-niemieckim (lata I Rzeczypospolitej w pierwszym okresie historycznym), a następnie włączenie, mówiąc w ogromnym uproszczeniu, w pierw do Państwa Pruskiego, następnie do Rzeszy Niemieckiej. Kluczowa rola przypadała wówczas Gdańskowi, położonemu u ujścia Wisły. Miasto ze swoim portem stanowiło klucz do Rzeczypospolitej, dlatego właśnie na ten ośrodek i na jego znaczenie w kontekście historycznym zwraca uwagę prof. Wapiński (*Rola Gdańska jako centrum pogranicza kaszubsko-polsko-niemieckiego*).

Trudno mówić o historii powrotu Pomorza do Macierzy bez uwzględnienia kontekstu historycznego. Dlatego badania autora musiały skupić się na stosunku społeczeństwa polskiego do zagadnień Pomorza. Polskie elity I Rzeczypospolitej były zapatrzone w swoją rolę, w ziemię. Morze, port – były o tyle ważne i potrzebne, o ile stanowiły miejsce zbytu pło-

1931–2008; „Zapiski Historyczne” 2001, t. 76, z. 1, s. 95–116. Tekst polemiczny zob. T. Oracki, *Przemilczenia i mistyfikacje. Na marginesie artykułów o Romanie Wapińskim*, [w:] idem, *W labiryncie poszukiwań biograficznych (Wybór prac z lat 1957–2017)*, Instytut Kaszubski – Polska Akademia Umiejętności, Gdańsk 2020, s. 307–317.

dów rolnych i dawały możliwość nabycia towarów importowanych „zza morza”. Ale polityka morska... była obecna jedynie w fazie walk o *dominium Maris Baltici*. W tej historii należy doszukiwać się stosunku społeczeństwa polskiego czasu zaborów do zagadnień morskich. W swoim wywodzie profesor stawia zasadnicze dla tej kwestii pytanie: „Interesujący nas tu region [Pomorze – AK] mieścił się wprawdzie i w programie restytucji, i w krystalizujących się od schyłku XIX w. projekcjach Polski etnicznej, ale czy pociągało to za sobą pełniejsze i powszechniejsze jego dostrzeżenie?” (s. 65). Wywód historyczny przeprowadzony w artykule *O miejscu Pomorza w wyobrażeniach społecznych w dobie porobiorowej* stanowi nie tyle odpowiedź na to pytanie, ile prezentację tego zagadnienia.

Nawiązaniem do tej problematyki jest niewątpliwie kolejny artykuł – *Kaszuby w kontekście innych regionów ziem objętych polskimi aspiracjami politycznymi do roku 1939*. Problemem, który został w nim przedstawiony była analiza porównawcza stosunku do Kaszub i Pomorza innych regionów (społeczności) Rzeczypospolitej, w kontekście celów politycznych. Warto również zwrócić uwagę, że autor przedstawił w tym fragmencie podejście do tej problematyki różnych ugrupowań politycznych. Wiele miejsca poświęcił osobie Romana Dmowskiego. Zwracał uwagę, że niemal natychmiast po obaleniu caratu, w pismach Romana Dmowskiego pojawia się polskie Pomorze, jako element politycznego programu odradzającej się Polski.

Idąc dalej tym tropem rozważań historycznych, logicznym jest, iż autor musiał podjąć badania nad stosunkiem do Pomorza, do jego mieszkańców polskich elit politycznych (*Elity polityczne wobec Pomorza i ruchu kaszubsko-pomorskiego*). Wiadomo nie od dziś, że politycy, dla doraźnych celów potrafili wykorzystywać określone grupy społeczne. W tym wypadku mamy na uwadze mieszkańców Pomorza, również Kaszubów. Jeszcze w czasach zaborów, Niemcy próbowali tę społeczność wykorzystywać do swoich potrzeb. Były też próby przeciągnięcia ich na „swoją stronę” przez władze imperium carskiego, które w pewnym okresie starały się patronować ruchowi panslawistycznemu. Dla pełni i rzetelności wywodu historycznego, zagadnienie to również musiało znaleźć swoje miejsce w badaniach wnikliwego historyka. Także i w tym tekście zostały zaprezentowane poglądy w kwestii Pomorza i Kaszub, wyrażane przez Romana Dmowskiego i jego kolegów spod znaku Endecji.

Zagadnieniem zasadniczym publikacji był proces powrotu Pomorza do odradzającej się Rzeczypospolitej. By mógł on nastąpić, musiały za-

istnieć odpowiednie uwarunkowania nie tylko w samym społeczeństwie polskim. Musiały one pojawić się również poza granicami naszych ziem, na co niekoniernie mieli wpływ polscy działacze. Skoro więc były takie okoliczności, należało je przeanalizować. Autor, prof. Roman Wapiński mówi o tym w artykule *Powrót Pomorza do Polski w 1920 roku, uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*.

Żadne wydarzenie historyczne, tym bardziej tak radykalnie zmieniające sytuację terytorialną, nie mogło pozostać bez wpływu na społeczność lokalną. Zmiany przynależności państwowej łączą się z jednej strony z nadziejami na poprawę sytuacji społecznej ludności lokalnej, z drugiej niosą obawy o przyszłość. W dotychczasowym układzie wiadomo było, jakie są uwarunkowania życia w uporządkowanym systemie państwowym, nawet jeżeli był on wrogo nastawiony do danej grupy etnicznej. Przejście pod władzę odradzającego się państwa, które dopiero tworzy swój system administracji państwowej i lokalnej, budziło obawy o życie w nowym systemie państwowym. Zmieniały się również uwarunkowania działalności różnych ugrupowań, zrzeszających przedstawicieli społeczności lokalnej. W czasie zaborów główny wysiłek organizacyjny skupiał się na pracy nad utrzymaniem polskości, kaszubskości. Teraz, po odzyskaniu niepodległości, te zasady musiały ulec zmianie. Przebieg tego procesu został zaprezentowany w artykule *Odzyskanie niepodległości a przemiany w ruchu polskim na Pomorzu*.

Zakończenie przyłączenia Ziemi Pomorskiej do Macierzy, musiało odcisnąć swoje piętno zarówno na społeczeństwie polskim, jak również wśród narodów spoza państwa polskiego. Tak jak w przypadku uwarunkowań przy powrocie Pomorza do Polski, tak i teraz ważnym zagadnieniem jest wykazanie aspektów wewnętrznych i zewnętrznych konsekwencji włączenia Pomorza do Polski (*Zewnętrzne i wewnętrzne aspekty konsekwencji powrotu Polski na Pomorze w 1920 r.*). Przy tej okazji warto zwrócić uwagę na użyte sformułowanie. Bowiem można to zagadnienie rozpatrywać z dwóch punktów widzenia – powrotu Pomorza do Polski lub powrotu Polski na Pomorze.

Przeniesienie przynależności państwowej każdego terytorium musi dotyczyć wielu aspektów administracyjnych czy kulturalnych. Zagadnienia te wiążą się z poruszonymi we wcześniejszym artykule. I tu można między innymi znaleźć rozważania odnoszące się do zagadnienia czy to Polska na Pomorze, czy Pomorze do Polski powraca. Artykuł ten nosi tytuł *Główne elementy integracji Pomorza Gdańskiego z pozostałymi ziemiami polskimi w latach 1920–1970*. Warto tutaj zwrócić uwagę na

cezury czasowe. Bowiem odmienny charakter miał ów proces integracji w latach 20. XX wieku, a inny w latach 1945–1970. Po zakończeniu II wojny światowej na części Pomorza ów powrót nawiązywał do tradycji II RP. Na pozostałej części, tzw. Ziemiach Odzyskanych, trzeba było powtórzyć działania z lat 20. XX wieku.

Okrzepła państwowość polska to również normalizacja życia politycznego. Jej przejawem były chociażby wybory samorządowe i parlamentarne. W omawianym zbiorze zagadnienie to został omówione w artykule *Ludzie i polityka na Pomorzu w latach 1920–1939*.

Istotnego znaczenia dla wszystkich powyższych zagadnień nabierają działania mieszczące się w pojęciu regionalizmu. W trudnych latach zaborów ruch regionalny, zorganizowany w różnych towarzystwach, organizacjach społecznych walczył o tożsamość narodową. Zagadnienia te, w odniesieniu do społeczności kaszubskiej, doskonale oddaje film *Kamerdyner*. W latach międzywojennych, a więc w sytuacji odzyskanej niepodległości, działalność regionalna zmieniła swój charakter. Oczywiście w kręgu zainteresowań nadal były działania mające na celu kultywowanie tradycji kaszubskich. Mamy tym razem do czynienia z kwestiami omówionymi w opracowaniu *Regionalizm – doświadczenia z przeszłości (od schyłku XIX wieku do roku 1939)*.

Warto też zwrócić uwagę na opracowanie *Rosja, Polska, Niemcy a Bałtyk – kilka refleksji*. Po odzyskaniu dostępu do morza, Rzeczpospolita znalazła się pośród państw, które od wieków gospodarowały, tworzyły kulturę na południowych wybrzeżach Bałtyku. Niemcy i Rosja nieprzerwanie przez stulecia funkcjonowały na tym obszarze Europy. Do końca XVIII wieku w tym gronie liczącym się graczem była Rzeczpospolita Obojga Narodów. Rozbiory spowodowały odsunięcie Polski od spraw morskich. Dopiero rok 1920 przywrócił *status quo* sprzed 123 lat.

Podsumowaniem całości jest ostatni tekst. Już sam tytuł jest w tym kontekście niezwykle wymowny – *Polska nad Bałtykiem w latach 1920–1939*. Jest on niejako wypunktowaniem wszystkich wcześniej zaprezentowanych problemów badawczych, a więc stanowi opracowanie syntetyczne.

Przygotowana w formie antologii artykułów jednego autora i poświęcona jednemu zagadnieniu publikacja jest niezwykle cenna i potrzebna. Jej wartość podkreśla dodatkowo fakt, że autorem artykułów jest tak cenny historyk, jakim był niewątpliwie profesor Roman Wapiński. Zaletą tych tekstów jest możliwość poznawania ich zarówno jako oddzielnych treści, jak też w sposób tradycyjny – od początku do końca, po

kolei. Inną zaletą jest styl, w jakim zostały napisane. Książka ta nie należy do tzw. literatury popularnej. Przytoczone opracowania to typowe prace naukowe, jednak wszystkie cechuje jasny i przejrzysty, a przez to zrozumiały dla każdego zainteresowanego historią czytelnika, wywód. Zbiór artykułów jest ważną publikacją nie tylko w kontekście jubileuszu 100-lecia Zaślubin Polski z Morzem i włączenia Pomorza do Polski.

Osoby zainteresowane historią i poszerzeniem swojej wiedzy napotkają jednak na pewną trudność. Otóż wydanie nie zostało zaopatrzone w bibliografię przedmiotową, jedynie zamieszczone zostało na końcu zestawienie publikacji, w których przytoczone artykuły były pierwotnie publikowane. Natomiast informacji bibliograficznych czytelnik musi poszukiwać samodzielnie, poprzez uważną lekturę przypisów. Tam bowiem odnajdzie odniesienia do właściwych lektur.

Publikacja tego zbioru artykułów dowodzi, jak znamienitym przedstawicielem grona historyków był profesor Roman Wapiński. Mimo że od śmierci profesora upłynęło 13 lat, jego prace nadal są obecne w nauce polskiej. A zatem z dużą dozą odpowiedzialności można stwierdzić, że to jeden z najwybitniejszych historyków polskich II połowy XX wieku i początków XXI wieku. Musimy pamiętać, w jak trudnych czasach przyszło mu prowadzić pracę naukową i dydaktyczną, a także popularyzatorską. Bo i od takich działań nie stronił.

Słowa uznania należą się Instytutowi Kaszubskiemu, który wziął na siebie trud wydania tej poniekąd jubileuszowej publikacji. Redaktorami zbioru są dwaj gdańscy profesorowie – Józef Borzyszkowski oraz Cezary Obracht-Prondzyński. Wybór artykułów oraz ich układ w książce daje niemal pełny obraz wydarzeń dziejących się na Pomorzu w latach 20. ubiegłego wieku. Jest on tym bardziej wartościowy, że został osadzony w szerokim kontekście historycznym, a tego typu opracowania niestety nie są w dzisiejszej historiografii regułą. Zatem kolejna wartość tej publikacji – jest ona idealnym spojrzeniem badawczym na zagadnienia historyczne w szerokim kontekście. To wzór warsztatu badawczego historyka.

Andrzej Kotecki

Roman Wapiński, *W kręgu spraw kaszubskich i pomorskich. W 100-lecie powrotu Pomorza w granice Niepodległej Rzeczypospolitej*, red. Józef Borzyszkowski, Cezary Obracht-Prondzyński, Instytut Kaszubski, Gdańsk 2020, ss. 387.